

Masowe aresztowania studentów LGBT w Turcji

2 lutego 2021

1 lutego turecka policja aresztowała w Stambule 159 studentów prestiżowego Uniwersytetu Bosforskiego (Boğaziçi), którzy wzięli udział w manifestacji domagającej się odwołania rektora mianowanego przez autokratę prezydenta Recepta Erdogana i uwolnienia wcześniej aresztowanych studentów za powieszenie na ścianie obrazu z symbolami LGBT. Prezydent odebrał uczelni autonomię po 40 latach relatywnej wolności.



Na początku roku władze państwowe niespodziewanie zlekceważyły wybory rektora i mianowały na to stanowisko swojego człowieka, słabo związanego z uniwersytetem, co doprowadziło do serii protestów studentów i pracowników naukowych. Manifestanci podejrzewają, że oprócz wolności, najlepszy w Turcji uniwersytet straci swe wyjątkowe tereny nad Bosforem, na które od dawna ostrzą sobie zęby deweloperzy powiązani z partią rządzącą. Na początku stycznia policja i wojsko odcięły studentów od kampusu. Protesty rozbijano za pomocą gazów łzawiących, kul LBD i pałek. Wśród aresztowanych szczególnie upokorzenia dotknęły osoby LGBT+, bite i przesłuchiwane nago.

W zeszły piątek grupa studentów zawiesiła w gabinecie nowego rektora obraz przedstawiający Ka'abę, tj. najświętsze miejsce muzułmanów w Mekce, obleczone w tęczowe flagi. Następnego dnia prezydent Erdogan wygłosił płomienne przemówienie: „Poprowadzimy w przyszłość nie młodzież LGBT, lecz młodzież godną chwalebnej historii naszego narodu!”. Czterej studenci, którzy powiesili obraz, zostali oskarżeni o prowokowanie do nienawiści, wandalizm i bluźnierstwo. „Mamy tych zboczeńców!” – informował minister policji Süleyman Soylu. Ale Stambuł trzyma raczej ze studentami: mieszkańcy walą wieczorami w

garnki, by wyrazić sprzeciw wobec autorytaryzmu Erdogana i w obronie uniwersytetu.

Turcja jest jednym z rzadkich krajów muzułmańskich, w którym homoseksualizm nie jest karany przez prawo. Natomiast homofobia i transfobia są tam rozpowszechnione, organizacje LGBT regularnie zdają sprawozdanie z agresji i dyskryminacji wobec tej społeczności. Manifestacje studenckie w obronie autonomii uniwersytetu, choć zdobyły sympatię największego miasta Turcji, są bezlitośnie tłumione. Erdogan pragnie podporządkować szkolnictwo wyższe, gdyż wydaje mu się, że tam tkwi załóżek przyszłej antyrządowej rewolty.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu